Rozmaitości.

W Sobotę Nre. 14. 28. Czerwca 1817.

Miasto Wassyngton.

Sam twórca wolności Amerykańskiey, Jenerał, późniey pierwszy Prezydent Ziednoczonych Stanów Ameryki północney, nieśmiertelny Wassyngton, wybrał mieysce, na którem wystawione bydz miało to miasto, nazwane późniey przez niego Miastem Związku. Położone iest tak od południa ku północy, iako też od wschodu ku zachodowi, w samym prawie środkowym punkcie owoczesnego Państwa Zjednoczonych Stanów; mieyscowość iego, iest iedyną w całym Swiecie wiadomym; leży bowiem na brzegach znakomitey rzeki Potomaku, która z iedney strony wpada do Oceanu, z drugiey zaś przez rzeki mnieysze utrzymuie związek wodny, ciągnący się 40 mil Niemieckich, z miastami leżącemi w głębi Wirginii i Marylandu. Lądy są tak wysokie powyżey i poniżey miasta, iż zupełnie bezpieczne są od wylewu rzeki; opatrzone są oprócz tego w naypięknieysze lasy drzewa budowlanego, i w mnóstwo wód źródłowych, pomagaiących wszelkiego rodzaiu uprawom. Rodzą się tam konopie, tytuń, żyto tureckie, pszenica i inne gatunki zboża, tudzież iarzyny i owoce do zbytku; powietrze iest bardzo zdrowe. O trzy ćwierci mili Niemieckiey poniżey miasta, znaydują się na brzegach Potomaku niezmierne kopalnie kamienia ciosowego, marmuru, kamienia łupnego niebieskiego, wapna i węgli kamiennych. Plan miasta zrobiony przez Majora d' Enfant (zapewne według myśli wyższych, n. p. Jenerała Wassyngtona i innych), iest niezmiernie wielki i wspaniały, ile że mu sprzyiały same własności ziemi, które zaiste w podobnym sposobie, nigdzie nie zbiegaią się razem.

Wszystkie ulice prowadzone są podług linii; ciągną się one wprost od południa ku północy, i od wschodu ku zachodowi, a krzyżuią się nawzaiem prostokątnie. Dla przerwania wynikaiącey ztąd iednostayności, założone są w kierunku węgielnym (diagonalnym) ulice, ciągnące się od nayznakomitszych gmachów publicznych do rzeki, lub ulic zasadzonych drzewami dla przechadzki; każda z nich ma różniący się, przyiemny, wspaniały i uderzaiący w oczy widok. Te węgielne ulice maią nazwiska poiedyńczych Stanów, tworzących Związek republikański. Wszystkie wzdłuż miasta ciągnące się ulice, niemniey i owe węgielne, maią 160 stop szerokości. Na tey szerokości iest w środku gościniec brukowany dla iadących i 80 stóp szeroki, po bokach którego są drogi wysypane krzemieńcem, zasadzone drzewami, maiące szerokości stop 30, a z niemi stykaią się ścieżki, założone wzdłuż domów, 10 stop szerokie i podobnież brukowane. Ulice poprzeczne maią 110 stóp szerokości, i niektóre tylko z nich maią tylko po stóp 90. Nie wolno innych domów budować, iak tylko z materyału twardego. Każdy poiedyńczy plac do budowania iest na ulicach głównych 80 stóp długi a 300 głęboki, zaś na ulicach poprzecznych 40 stop długi a 150 głęboki. Tam, gdzie przecinaniem ulic węgielnych robią się kąty zbyt ostre, przez któreby domy w takich mieyscach stawiane, musiały mieć równie zbyt ostre rogi, nie maią więcey iak 40 stóp powierzchni. Tam gdzie się ulice główne krzyżuią z poprzecznemi, zostawione są wielkie otwarte mieysca, nazwane podług nazwisk poiedyńczych Stanów (n. p. Nowy-York, Connekticut, Karolina i t. d.), na których każdy z poiedyńczych Stanów, wystawić może nayzasłużeńszemu z Obywatcli swoich posąg, kulos, obelisk i t. p. Gmach rządowy, podobnie iak w Rzeczypospolitey Rzymskiey, Kapitolem nazwany; równie też i rzeka płynąca przez miasto, nazywa się Tyber. Kapitolium leży na wzgórzu, zkąd przeyrzeć można całe miasto od wschodu i zachodu, prawie na 3500 kroków od Potomaku i od wschodniey odnogi tey rzeki. Mieszkaniem urzędowem każdego Prezydenta iest piękny pałac leżący nad Potomakiem, maiący widok nayokazalszy, po iedney stronie na tę wielką rzekę, po drugiey na Kapitolium. Ze strony południowey widać z pałacu Prezydenta ogród, przeznaczony na przechadzkę dla mieszkańców, a z Kapitolium od zachodu, drugi taki, podobnież ku wygodzie mieszkańców służący; z obu iest widok na rzekę Pontomak, a z boków na szczególniey piękne domy prywatne, przeznaczone na mieszkanie dla Posłów zagranicznych, i t. p. Oprócz ulic, maiących nazwi-

Przydatek do numeru 103go gazety Lwowskiey.

ska poiedyńczych Stanów, reszta zowie się według okolic niebieskich, uważaiąc położenie onych wstosunku do położenia Kapitolium; n. p. pierwsza, druga, trzecia ulica wschodnia; pierwsza druga, trzecia ulica północna i t. d. Wszystkie gmachy publiczne, n. p. szpital maytków z ogrodami, bank z przyiemnemi alleami zasadzonemi dla przechadzki, zbroiownia, ratusz, teatr, wielkie podsienia, gdzie codziennie przedawane bywaią artykuły żywności i inne, tudzież Kościoły, Szkoły i wszystkie tym podobne gmachy, stawiane bydź muszą z kamienia ciosowego. W sąsiedztwie Kapitolium, i tak, aby z niego był widok, tworzy Tyber wielką krynicę, która we wszelkich kierunkach opatruie domy wodą, puszczaną rurami, i służy oraz do przyozdobienia publicznych przechadzek rozmaitemi wodotryskami. Fundusz na stawianie gmachów publicznych, zakładanię mieysc, dla przechadzki służących, tudzież na brukowanie ulic i oświecenie miasta, zbieranym iest ze sprzedaży placów na budowanie się. Na przedstawienie Wassyngtona, właściciele dzikiey ieszcze podowczas i lasami zarosłey ziemi, na którey budowanem bydź miało to miasto, skłonili się przez wzgląd na przyszłą wartość pustych ich dotąd gruntów, do oddania Rządowi bezpłatnie pod wolne zarządzenie 15000 placów zdatnych do zabudowania, z przynależytemi do tego gruntami. Wszystkie przychody, pochodzące ze sprzedaży tey ziemi i owych placów, wpływaią do Kassy mieyskiey czyli kameralney, i z tych to pieniędzy załatwiane bydź maią powyższe wydatki wspólne. Po śmierci Jenerała Wasyngtona uchwalono, aby w pięknem i otwartem mieyscu, na któreby był widok z Kapitolium i pałacu Prezydenta, wystawić posąg z kruszcu, wyobrażaiący go na koniu. Miasto owo zaczęto stawiać r. 1792go, lecz zwolna tylko postępuią w tey budowie; tymczasem od roku 1800go przeniesiono iuż siedzibę Kongressu z Filadelfii do Wassyngtonu, i pierwsze posiedzenie odprawiło się dnia 22go Listopada tegoż roku. Nieprzyiacielski napad Anglików w roku 1814stym, którzy pod dowództwem Admirała Cockburna, wielce uszkodzili wystawione iuż gmachy publiczne, spóźnił wprawdzie o lat kilka postęp w budowach publicznych, ale przyczynił się i do dobrego, ponieważ opieszałość, którą okazywały Stany północne w utrzymaniu i dokończeniu tego dzieła, iako wspólnego punktu środkowego, zamieniła się w wyraźną chęć zostawienia Wassyngtonu na zawsze miastem środkowem wolney Ameryki zjednoczoney, i przyspieszenia ile możności za pomocą wszystkich uczestników zupełnego onegoż wybudowania. To miasto nie miało w Styczniu roku 1810 więcey nad 8202 ludności. Teraz cały obwod Kolumbii liczy 30,000 mieszkańców. Jest tam w lecie bardzo gorąco, a w zimie bardzo zimno; klima atoli tak zdrowe, iż z 48 do 50 osób, ieden tylko człowiek na rok umiera. (W Nowym Yorku umiera z 50 ludzi, ieden; w Baltimore z 49, ieden; w Charlestown z 40 ieden; w większych miastach Europy umiera z 28, ieden). W roku 1813 wywiezi no z Wassyngtonu towarów za milion 357,000 dollarów; opłacono cła wchodowego w tymże roku 143,000 dollarow. Od rzeki Potomaku, aż do rzeki Ohio, która płynąc przeszło 200 mil Niemieckich wpada do Missisipi, robią wielki gościniec, który nie mało kosztuie; bo lubo żywność iest tania, dla braku iednak ludzi, każdy robotnik dostaie blisko 8 złotych Polskich na dzień. Nagrodzi się to atoli przez ułatwienie handlu między środkowemi okolicami Kraiu, a brzegami morskiemi.

Wypis z dzieła pod tytułem: Journal d'un voyageur anglais, ou mémoires et anecdotes sur son A. R. Caroline de Brunsvick, princesse de Galles depuis 1814 au 1816. Lugan 1817.

W przedmowie do tego w naywyższym stopniu uwagi godnego dzieła, udaie się pewien Anglik (który, iak twierdzi, dla samey tylko ciekawości Xiężnę Walii w podróży iey krok w krok miał śledzić) za autora onegoż; ale z osnowy iego pokazuie się, że pochodzić musi od samey Xiężny, która sobie publiczne usprawiedliwienie winną bydź sądzi. Wypisuiemy dla Czytelników naszych to, co w dzieiach tey Xiężny, dosyć grubą ciemnością pokrytych, iakoweś światło rozpościera, umieszczaiąc list do Lorda Liverpoola, i odpowiedź iego.

Z Covengt dnia 25go Lipca 1814.

„ Xiężna Walii życzy sobie, aby Lord Liverpool osnowę listu ninieyszego Xięciu Rejentowi udzielił. Xiężna nie zna nic lepszego, iak, aby Xięcia Rejenta zaspokoić i odzyskać dla siebie samey tę spokoyność umysłu, która iey od kilkunastu lat odiętą była; a przeto po doyrzałem namyśleniu się, postanowiła puścić się w podróż do stałego lądu. W tem postanowieniu nie może bydź nic zastanawiaiącego dla Ministrów Xięcia Rejenta, gdy Xiężna przez kil-

kanaście lat ciągle tak wiele nieprzyiemności i udręczeń ponosić musiała, i gdy iey tyle niegodności i krzywd wyrządzono, zwłaszcza, że iey nawet naybliższych krewnych i naypoufalszych przyiacioł oyca iey, zmarłego Xięcia Brunświckiego oglądać niewolno było."

„Xiężnie zależy wszystko ne tem, aby Xiążę Rejent o iey pobudkach uwiadomionym, i o przeszłym sposobie postępowania Xiężny w politycznym względzie, zupełnie oświeconym został. Pobudką, dla którey ten Naród szlachetny, którego opieka iey od czasu nieszczęśliwego stanu Króla iedynie ieszcze pozostała, do usprawiedliwienia swoiego wzywała, była nie inna, iak utrzymanie praw iey i sławy, która iey sercu droższą iest nad życie."

„Xiężna Walii byłaby tę podróż daleko wcześniey przedsięwzięła; lecz gdy do połączenia się Xiężniczki Karoliny z Xięciem Następcą Oranii nie przyszło, czuła się obowiązaną nie opuszczać córki swoiey w chwili tak krytyczney, gdzie bez opieki zostawała (Nowozaślubieni, mieli według planu Xięcia Rejenta siedzibę swoią w Hadze założyć). Ta była głowna przyczyna, dla którey Xiężniczka Karolina zezwolenia swoiego na ten związek małżeński odmawiała. Aby na przyszłość szczęściu corki swoiey nie bydź na przeszkodzie, postanowiła Xiężna Wallii wyiechać doy Oyczyzny swoiey, Brunświcku. Xiężna praedsięweźmie potem zapewne podróż do Włoch i do Grecyi, a ieżeli znaydzie siedlisko sobie odpowiadaiące, może tam i kilka lat zabawi. Pochlebia sobie, że Xiążę Rejent temu iey przedsięwzięciu sprzeciwiać się nie będzie."

„Xiężna Wallii oblignie Lorda Liwerpoola, aby oświadczył Xięciu Rejentowi, że ona zrzeka się tytułu Pani parku zwanego Greenvich, równie iako i prawa do domu zwanego Montgan, gdzie niegdyś mieszkała. Podobnież ustępuie ona tak zwany dóm Brunświcki, spuściznę swoiey matki, na rzecz córki swoiey, Xiężniczki Karoliny. Xiężna Wallii spodziewa się, że Xiążę Rejent na tę łaskę zezwoli. Jest to ostatnia, o którą go upraszać będzie."

„Xiężna korzysta z tey sposobności w podaniu przyczyn nie przyięcia owych 50,000 funt. sterl. (500,000 ZR.), które iey Naród mocą uchwały parlamentowey wyznaczył. Xiężna oświadcza szlachetnemu i wielkomyślnemu Narodowi naożywsze dzięki za wyznaczenie takowego dochodu dożywotnieg, tymczasem przyymie tylko 35,000 funt. sterl. (350,000 ZR.). Zamiarem Narodu było, aby Xiężna Dwór utrzymywała, i aby zgoła żyła na takiey stopie, iaka dla Małżonki Xięcia Rejenta i dla iey rangi przystoi; lecz to przeszkadzałoby iey w trzymaniu się planu podroży, i opuszczenia Anglii na czas nieiaki. — To iest oświadczenie, które w obecnych okolicznościach Lordowi Liverpolowi czyni. Jeżeli się Xiężna z tém oświadczeniem dotychczas wstrzymywała, działo się to iedynie z obawy, ażeby w Parlamencie nowych rospraw w tym przedmiocie nie wzbudzić. Dla tego czekała na rozwiązanie się Parlamentu, i zamyśla wyiechać do Worthing dla udania się w porcie tamecznym na okręt, bez powrotu do Londynu."

„Xiężna Wallii poczytuie się za szczęśliwą, że Lorda Liverpola zapewnić może, iż w życzeniach swoich dla pomyślności i sławy wielkomyślnego Narodu tego nigdy nie ostygnie."

Odpowiedź Lorda Liverpoola z dnia 28. Lipca 1814.

„Lord Liverpool miał zaszczyt odebrać list Jey Królowicowskiey Mość i udzielić go Xięciu Rejentowi, który mu zleca oświadczyć Xiężnie Pani, że przeciwko oznaymionemu Xięciu Rejentowi zamiarowi Jey iechania do Oyczyzny, i odwiedzenia Brata, Xięcia Brunświckiego, nic nie ma do zarzucenia. Xiążę Rejent daie oraz zapewnienie, że co do mieysca, które sobie Xiężna Pani za siedlisko swoie wybierze, życzeniom Jey ani obecnie, ani w przyszłości żadne przeszkody czynionemi nie będą."

„Xiążę Rejent zostawia Xiężnie Pani zupełną wolność działania w tey mierze według własney iey dyskrecyi, i zdecydowania się na stronę Anglii albo stałego lądu, tak, iak Xiężna Pani za rzecz naydogodnieyszą poczyta."

„Lord Liverpool otrzymał oprócz tego od Xięcia Rejenta zlecenie, aby Xiężnie Pani oświadczył, że Jey rosporządzenia względem domu Bloix-Heath, który do zmarłey Xiężny Brunświckiey należał, iako też względem wszelkiego prywatnego maiątku Xiężney Pani, żadney trudności nie podlegaią; atoli z przyczyn, których wyliczenie, tu za obszernaby było, nie może Xiążę Rejent sezwolić na to, aby Xiężniczka Karolina Park Greenvich lub ieden z domow w Blaix-Heath, gdzie Xiężna Pani dawniey mieszkała, w posiadłość maiąć miała."

„Z dalszego rozkazu Xięcia Rejenta, musi Lord Liverpool w liście niniejszym umieścić ieszcze niektore uwagi nad tém, co Xiężna Pani w liście swoim o zerwanym związ-

ku małżeńskim Xiężniczki Karoliny z Xięciem Następcą Oranii, i o zaniedbanem odwiedzeniu Xiężney Pani ze strony sprzymierzonych Monarchow, namieniła. Co się tycze pierwszego punktu, ma Lord Liverpool od Xięcia Rejenta roskaz, aby Xiężnę Panię objaśnił, iż Xiążę Rejent żadną miarą przekonanym nie iest, iżby inaczey szczególnieyszy wzgląd na okoliczności, w których się Xiężniczka znaydowała, owym związkom małżeńskim mogł być bydź na przeszkodzie. Co do drugiego punktu, otrzymał Lord Liverpool od Xięcia Rejenta podobnież zlecenie namienić Xiężnie Pani, że Xiążę Rejent odwiedzeniu Jey przez Monarchów zagranicznych w ciągu ich pobytu w Londynie, nigdy się nie sprzeciwiał. "

„Lord Liverpool ma zaszczyt podpisania się ze wszelkiem poważeniem i naywyższą konsyderacyą. "

Dopisek. „Xiążę Rejent nie będzie rozporządzeniom Xiężney Pani względem Blaix-House żadnych trudności kłaśdź na zawadzie; równie tak mało będzie się Xiążę Rejent sprzeciwiać, ieżeli Xiężna Pani swoie apartamenta w Kensingtonie tymże samym sposobem, iak w Londynie, dla siebie i dla Dworu swoiego zatrzymać zechce."

Wiadomość o dziele Pana Mathieu Dumas pod tytułem: Précis des événements militaires.

(*Dokończenie.* — Obaczyć N. 13. Rozmaitości.)

Nie mniey interessuiącem iest opowiadanie autora o krokach przygotowawczych do rozpoczęcia działań woyska odwodowego. „W chwili, kiedy się woysko Jenerała Moreau przez Ren przeprawiało (25. Kwietnia) — pisze tu autor — nie był ieszcze ułożony plan pierwszych działań woyska odwodowego. Pierwszy Konzul nalegał na Jenerała Berthiera, ażeby poruszenia swoie rozpoczął, i do Genewy wyruszył, gdzie miał bydź środkowy punkt zasady działania iego. W depeszy swoiey z dnia 22go Kwietnia pisał do niego: „Po tem wszystkiem, co mi z rozmaitych Departamentów donoszą, spodziewam się, że około środka Floreal, czternaście połbrygad WPana zaciągnięte i uzupełnione będą; to więc siłę WPana do 40,000 ludzi doprowadzi. A ieżeli to iest prawdą, że WPan masz 5000 Włochów, 8000 ludzi z zakładów woyska wschodniego, 5000 iazdy, i 2000 artyleryi, tedy siła zbroyna WPana do 60000 ludzi wyniesie. Coż WPanu w takowym razie przeszkadza działać niepodlegle, chociażby nawet i Moreau nie mogł Mu dać wielkich posiłków? Jenerał Thureau, który w Briançonie stoi, może także 3 do 4000 ludzi przez góry przeprawić. etc. " — We dwa dni potem (24go Kwietnia), posławszy Jenerałowi Bertbierowi uadeszłe wiadom ści o pierwszych potyczkach Masseny i oddzieleniu iego od woyska Jenerała Sucheta, rozumował sposobem następuiącym (w liście swoim do Berthiera z dnia 24. Kwietnia): „Co też Massena przedsięweźmie? Jeżeli się w swoim zamiarze przywrócenia związku zawiedzie, zostanie się w Genui, dopoki mu żywności wystarczy (ma iey na dni 30), lub raptem wtargnie do Acqui, aby z tamtąd Alp dopaśdź, albo też będzie szukać utrzymania się w okolicy Parmezańskiey, lub też na innym punkcie we Włoszech. W tem położeniu rzeczy widzisz WPan przecież, iak iest potrzeba, ażeby woysko odwodowe, nawet bez oglądania się na działania woyska Reńskiego, żywo do Włoch wtargnęło. Dla uskutecznienia tego, masz WPan dwa przechody przez Alpy, górę Bernharda i Simplon. W tym przypadku możesz się WPan wzmocnić woyskiem, które Jenerał Moreau w Veltlinie zostawił. Jeżeli się WPan udasz na górę Bernharda, możesz daleko więcey zdziałać blisko ieziora Genewskiego. Srodki więc utrzymania się WPana, będą daleko więcey zabezpieczone. Atoli natenczas musisz się WPan z wielką dokładnością wywiedzieć o stanie gościńców z Cłosty do rzeki Padu (Po); w tey mierze możesz WPan od Włoskiego korpusu swoiego wszystkich potrzebnych wiadomości zasięgnąć. Miałbyś zaś WPan obrać drogę przez górę Simplon, tedy natychmiast się dostaniesz do Kraiu daleko pięknieyszego. We Włoszech nic nie iest w stanie oparcia się czterdziesto-tysiącznemu woysku WPana. Czy tam sobie woysko Austryackie zwyciężyło, albo pobitem zostało, nie zdoła ono wytrzymać natarcia woyska świeżego. " — Niemal o tymże samym czasie (z dnia 25go na 26sty Kwietnia) pisał Berthier z Dijon do pierwszego Konzula: „Nie można się ani na chwilę ociągać z krokami dla uwolnienia Masseny. Byłbym iuż w Genewie, gdyby mi tego ukształcenie woyska moiego, i wszystko, co do urządzenia iego istotnie należy, dozwalało; ale to spoźniło się o 20 dni. Poczytuię za rzecz nieuchronnie pe-

trzebną zrobić krok niezawisły od wypadków nad Renem i od prawego skrzydła woyska Włoskiego, a przeto proponuię: Wyraźny rozkaz do Jenerała Moreau, aby na dzień roty Maia, korpus 15stotysięczny pod dowództwem Jenerała Lecourbe, z potrzebną żywnością i wszystkiem, co do przeyścia Gotthartu należy, pod Lucerną miał w gotowości. Bezpośredni rozkaz do Jenerała Lecourbe, bez którego się dla iego wiadomości mieyscowych wcale obeyść nie można. Przekonasz się Pan z etatu sytuacyi, że w tey chwili tylko 22000 piechoty mam w gotowości, że 6000 ludzi iest w drodze, a tylko 3000 zaraz nadciągnąć maią. Czterotysięczny legiion Włoski nie ma ani broni, ani odzieży. Między powyższem woyskiem iest czwarta część konskrybowanych, u których się zbiegostwo bardzo zagęściło. Nie mogę zatem przeprawić się przez Alpy, iak tylko z 25,000 zbroynych żołnierzy, nie licząc w to iazdy i artyleryi. Porachuy Pan do tego 3000 ludzi Jenerała Thureau, a znaydziesz naywięcey 30,000 piechoty, prawda, że podług wyrachowania naczelnego Jenerała, a nie podług rachunku Biór, w czem, iak nikt lepiey nad Pana nie wie, iest bardzo wielka różnica. Nie rachuię bataliionów od woyska wschodniego, które do pilnowania Szwaycaryi są przeznaczone. Niechay się co chce dzieie, nieuchronnie potrzeba, aby mi woysko Reńskie Jenerała Lecourbe z 15,000 ludzi, do przeprawy przez Gotthart należycie przysposobionych, oddało. Jakiekolwiek będą wypadki, przecież Jenerał Moreau zawsze ma więcey siły zbroyney, aniżeli w samey rzeczy potrzebuie. Genewa i Helwecya, są Kraie zniszczone. Przez nie mogę więc tylko przechodzić, i słabe ich źródła pomocne na przechód oszczędzić. Według położenia rzeczy, wyruszę dnia 13go lub 14go Maia z Genewy dla wtargnienia do Włoch przez górę Bernharda, przez Simplon, albo przez górę Gottharta. Zdecyduię się dopiero w chwili pochodu. Simplonu nie można przebyć saniami; iako punkta przeprawy, należy przenosić górę Bernharda i Gottharta. Uwiadomiam Pana o prawdziwem położeniu moiem, nie dla tego, abym się uskarzał, lecz abym Go postawił w stanie uczynienia rozporządzeń swoich. Póydę z tém co mam, nie licząc siły nieprzyiaciela. Woysko ma odwagę; pokonamy trudności. Będzie ich wiele, a zatem i więcey sławy. " — Sądziemy, że nie mogliśmy lepiey rozjaśnić widoków Bonapartego, oraz środków pomocnych przyczynienia się Berthiera do wykonania zamiarów iego, iak przez wypisy z naytaiemnieyszey ich korrespondencyi. Ta była tem żywszą, ile że Bonaparte w tey wyprawie, równie iak wszędzie, gdzie osobiście miał występować, nigdy naymnieyszych szczegółów z oka nie spuszczał. Gorliwość nayżarliwsza, naydoświadczeńsze talenta, nigdy weń zupełney ufności nie wpaiały. Z tych listów, które ón ze zwyczayną szybkością mówienia, na pozór od niechcenia, lecz zawsze po głębokiem rozmyślaniu dyktował, można sądzić o mocy iego obięcia, i o iego niespokoyney i podeyrzliwiey ostrożności, przez które mu się nayświetnieу powodziło, lecz które równie naywiększych omyłek iego bynaymniey uniewianić nie zdołały. Ależ także naypożyteczni eyszemu i naydoświadczeńszemu woiennemu towarzyszowi iego, Berthierowi, należy za otwarte przedstawi nie widoków iego i rozporządzeń od niego zależących, oddać sprawiedliwość, którą Bonaparte bardzo rzadko zasłudze tego Jenerała oddawał. Ponieważ wysoka ważność tych dokumentów, obowiązek usprawiedliwienia wiary onychże na nas wkłada, przeto iuż po ogłoszonych aktach oryginalnych, kazaliśmy także listy i rozkazy, których przytoczenie zdawało się nam zdolnem do zaspokoienia ciekawości Czytelników naszych, w całey ich osnowie wydrukować. Bonapartego ustawiczny Szef Sztabu jeneralnego, Major Jeneralny Berthier, nigdy go nie odstępował; ledwie mu dozwalał na kilka dni przed sobą wyieżdżać, kiedy obecność iego bywała potrzebną dla przyspieszenia poruszeń, i przygotowania wszystkiego do rozpoczęcia działań w dniu wyznaczonym, ażeby się potem przybycie Bonapartego prawdziwym pociskiem piorunu stać mogło. Bonaparte układał rozporządzenia swoie w krótkich notach, które Berthier naprędce spisywał, częstokroć zaś także i z rozmów w pamięci zatrzymywał, a potem wyłuszczał, rozwiiał, i z podziwienia godną dokładnością Jenerałom i Szefom Administracyi rozsyłał. Naczelne dowództwo nad woyskiem odwodowem, pierwsze i iedyne, które Bonaparte Berthierowi powierzył, było tylko maską, gatunkiem reprezentacyi, w ciągu którey Bonaparte, chociaż od Namiestnika swoiego aż do chwili swoiego przybycia do woyska głównego rozłączony, iednakowoż go w też tropy śledził. Jego listy w ciągu tego czasu, szczególniey zaś od dnia 24go Kwietnia do 6go Maia, iako dnia wyiazdu z Paryża pisane, czynią rzetelne pocięcie o wewnętrzney przy Bonapartego.

O sposobach zastąpienia niedostatku opałowego drzewa.

(Z Dziennika Wileńskiego.)

Quantulacunque estis, vos ego magna voco.

Mały szacunek drzewa, którego dawniey mieliśmy podostatkiem, i chęć prędkiego razem zysku, w wielu mieyscach wyniszczyły lasy do tego stopnia, że w niektórych Powiatach W. Xięstwa Litewskiego, oprócz małych starannie hodowanych i strzeżonych gaików, wcale ich niemasz, a w innych, gdzie niezbyt dawno większa część ziemi lasami była okryta, znacznie zostały umnieyszone, i przez złe gospodarstwo, z roku na rok tak się wyniszczaią, że wkrótce nie tylko do budowli, ale nawet i do opału zabraknąć może drzewa, ieżeli znaiący własne i kraiowe dobro Obywatele, nie zaprowadzą porządnieyszego sposobu używania lasów; względem czego znaydą dokładną naukę, w szacownem dziele Ludwika Hrabiego Platera o gospodarstwie leśnem (1).

Niedostatkowi drzewa nayskutecznieyby się zaradziło przez zasiewanie i zasadzanie lasów sztucznych, co w wielu Kraiach iest w używaniu (2); ale ponieważ na pożytek z pracy długoby potrzeba oczekiwać, a większa część ludzi własną powodowanych miłością, tem się tylko zaymuią, z czego sami za życia swoiego korzystać mogą nie dbaiąc bynaymniey o użytek następnego pokolenia; dla tego ta zbawienna rada, nigdzie prawie u nas skutku nie bierze. Z tém wszystkiem, pomiędzy drzewami Kraiu naszego mamy takie, które w krótkim czasie do znaczney wyrastaią wysokości. Z własnego moiego doświadczenia przekonałem się, że nasza Wierzba pospolita Salix alba L. i Wierzba Iwa Salix caprea L. na mieyscach wilgotnawych sadzone, w przeciągu sześciu lat mogą wydawać znaczną ilość opału z obcinanych gałęzi, które potem na nowo odrastaią. Topola Włoska, Populus fastigiata; Pers. bardzo prędko rośnie. W moim domu w Wilnie, w przeciągu lat kilku wyrosła więcey do 40 łokci wysokości; ale na wsi, wystawiona na wiatry, szrony i mrozy zimowe, podlega wymarznieniu, i mało z niey obiecywać sobie można pożytku; rozumiem iednak, że w łagodnieyszym klimacie, iak na przykład, w Brzeskiem, na Wołyniu, na Ukrainie i na Pobereżu, może i powinna bydź obfitem źródłem domowego opału. Nie mam doświadczenia względem naszey Topoli białey, Populus alba L., bo iey nigdy u siebie nie sadziłem; widziałem iednak w ogrodzie botanicznym Wileńskim, że w kilku latach do znaczney wyrosły wysokości (3); ale to, co względem Topol Kanadyyskich sam doświadczyłem, sumiennie Współobywatelom moim udzielam. W roku 1802 zasadziłem w moim ogrodzie na ziemi gliniasto - wilgotnawey, kilka plant Topoli Kanadyyskiey Populus monilifera; Pers. otrzymanych z Wilkomierskiego z Towian od P. Hermana, uczonego ogrodnika. Drzewka te były nieco więcey nad dwa łokcie wysokie, a przy korzeniu nie miały nad pięć liniiek średnicy. Po upłynieniu lat trzynastu, mam teraz drzewa do pięciudziesiąt łokci wysokie, maiące obwodu pnia, o łokieć od ziemi mierzonego, na łokci dwa i półtora cala. Z tego przekonany iestem, że właściciele ziemi, chcący sami z pracy swoiey korzystać, zasadzaiąc Topole Kanadyyskie mogą mieć z nich, w przeciągu 10 lub 12 lat, pełny użytek. Praca około tego iest bardzo mała. Postarawszy się o gałązki latorośłowe tego drzewa, sadzić ie potrzeba na wiosnę na gruncie wilgotnawym i dobrze uprawnym, o stopę odległości. Latorośl czyli gałązkę u spodu rozszczepić należy, w rozszczepienie włożyć kawałek miękkiey gliny, i tak wsadzić w ziemię na trzy lub cztery oczka głębokości. Przez czas rośnienia w szkółce, oczyszczać od chwastów, i ziemię kiedy nie kiedy około korzeni poruszać motyką. Po trzech latach, będą drzewka wysokości stop 12 albo 15, zdatne do sadzenia na mieyscu. Ostrzegam, że ten rodzay Topoli nie lubi ziemi suchey, żwirowey, albo piaszczystey.

Niedostatek drzewa opałowego, może bydź

(1) Dzieło to umieszczone w Dzienniku Wileńskim na rok 1806 i prócz tego osobno wydane (R.).

(2) We Włoszech, a szczególniey koło Mantui, Modeny, Bononii i Parmy, każdy wieśniak, gdy mu się urodzi córka, zasadza tyle drzew topol Włoskich, ile na gruncie swoim po miedzach umieścić może, i te drzewa rosnąc razem z dziecięciem stanowią na przyszłość iego posag. W czasie wydawania za mąż córki, wycina te drzewo, i wzięte za nie pieniądze oddaie zięciowi.

(3) Jest temu lat około dwanaście, iak zasadzone zostały w tym ogrodzie. Tenże gatunek topoli rośnie nad Wisłą, a z tąd i u nas niekiedy nazywaią ie Nadwislańskiemi. Znayduią się mieyscami nad Wilią, iak wiadomo z Opisania rośłin Litew. Prof. Jundziłła (R).

ieszcze zastąpiony inną iaką materyą palną, iako to węglami kopalnemi, torfem, łodygami roślinnemi. Węgli kopalnych, które w innych Kraiach, i w Krakowskie m obficie się znayduią, dotąd w Prowincyi naszey nie odkryto. Torf znayduie się w wielu mieyscach, ale przez niewiadomość obeyścia się z nim, mało gdzie iest używany; łodygi zaś roślinne mogą się znaydować wszędzie, gdzie praca przemyślnego gospodarza zechce ie zaprowadzić.

Sposób uprawienia torfu do użycia, iest następuiący. Latem w porze pogodney i suchey, należy kopać torf i rżnąć go w cegiełki, długości, szerokości i grubości, według upodobania; im mnieyszy iednak będzie ich rozmiar, tem prędzey będą wysuszone. Do suszenia należy mieć powietkę nakształt iaty, czyli szopy cegielnianey, gdzie torfowe cegiełki układać potrzeba, stawiaiąc ie na kanty, żeby powietrze cały stos łatwo mogło przechodzić. Tak wysuszone torfowe cegiełki, wybornie zastępuią opałowe drzewo, gdzie tylko ognia użyć potrzeba, a szczególniey w fabrykach kotłowych, w browarach, w gorzelniach, w cegielniach, w wapienniach, w topieniu metalów i w innych zawodach, gdzie wielkiego ognia potrzeba. W domowem także użyciu, do pieców chlebowych, do kuchni, i do ogrzewania mieszkań, wybornie służy, nie udzielaiąc ani chlebowi, ani potrawom, naymnieyszego ustronnego zapachu. W tem iednak użyciu, a szczególniey w kuchniach i w piecach pokoiowych, do wysuszonych torfowych cegiełek, dobrze iest mieszać nieco drzewa, dla lepszego utrzymania kombustyi; albo lepiey ieszcze, używać węgli torfowych, które łatwo z torfu otrzymać można następuiącym sposobem, Torfowe cegiełki rozpalić, a gdy iuż przestaną płomień wydawać, udusić albo w ziemi, albo w iakiem naczyniu, a tak, będą węgle do domowego użycia wielce przydatne. We Francyi robią takowe węgle przez dystyllacyę, ale u nas sposób ten byłby nadto ambarasownym i wcale nielepszym od pospolitego.

W mieyscach, gdzie ani drzewa do opału, ani torfu niemasz, ludzie przymuszeni są używać na opał słomy zbożowey; a z tąd oprócz niewygody, wielka dzieie się szkoda w gospodarstwie rolniczem, gdyż słoma do innych domowych przedmiotów iest nieodbicie potrzebna, iako to: na pokrycie dachów, na poszor dla bydła, a szczególniey na podściołkę dla nawozu, bez którego rzadka iest taka ziemia, żeby się obeyść mogła. W takich mieyscach, szukać wypada sposobu zastąpienia opałowey potrzeby, a ten sposób naylepszy z dobrze wybranych roślinnych łodyg.

Gdzie iest ziemia dobra, i gdzie się zboże rodzi, tam i wszelkie inne rośliny Kraiowi właściwe, rodzić się mogą. Ja do zastąpienia opałowey potrzeby, przy innych z nich użytkach, dwie za naywłaściwsze uważam; to iest Bulwę czyli Topinambur (4) Helianthus Tuberosus L. i Słonecznik czyli Helianthus Annuus L.

W roku przeszłym, na kawałku ziemi żwirowatey i chudey, maiącey pięćdziesiąt stop kwadratowych, zasadziłem grudki czyli korzonki bulwowe, pokraiane na oczka, w odległości na 9 lub 10 calów iedne od drugich, a na trzy cale głęboko. Pięćdziesiąt i dwie planty, wydały mi w iesieni 60 funtow korzeni, a łodygi do ośmiu stop wysokie, wysuszone i poprzecinane, więcey dwudziestu wiązek opałowego materyału. Z tego małego doświadczenia łatwo wnieść można, wieleby morg jeometryczny bulwą zasadzony, wydał korzyści. Korzenie bulwy są smacznym i posilnym dla ludzi pokarmem; w kuchniach nawet wymyślnych używaią się do zastąpienia nie wytrzymuiących naszego klimatu karczochów, których wzupełności smak maią, i służą razem do karmu domowych żywiołów, a świń szczególniey (5).

(4) Topinambur (Topinambourg), nazwisko pospolite u Francuzów, wzięte iest od Narodu Ameryki południowey, na wyspach rzeki Amazońskiey mieszkaiącego, zowiącego się Topinamboux, od którego nauczono się używać korzenia tey rośliny na pokarm. — W naszym też ięzyku lepiey zdaie się byłoby zatrzymać nazwisko Topinambur, aniżeli Bulwa, bo ten ostatni wyraz służy w niektórych mieyscach do nazywania Kartofli czyli Ziemniaków, które i Bulbą nawet mianuią, z kąd łatwo zdarzać się może pomyłka lub niewyrozumienie, biorąc dwie tak różne co do rodzaiu nawet rośliny, za iednę. Kluk nazywa Topinambur Bulwą, po Niemiecku Erdapfel, a Kartofle Erdbirn. Niemcy, chociaż naypospoliciey pod wyrazem Erdapfel, Kartoflę rozumieią, iednakże często Erdapfel i Erdbirn za iedną roslinę biorą; a to pokazuie, że w każdym ięzyku pospolite roślin nazwiska nie są dostateczne bez systematycznych. Pan Linde w Słowniku pod wyrazem Bulwa idzie za Klukiem, o Bulbie nie wspomina, a pod wyrazem Ziemniak, Kartoflę nazywa Ziemniakiem, Erdapfel. Czynimy tę uwagę przez wzgląd na istotną potrzebę zachowania nayściśleyszey w nazywaniu roślin dokładności, bez którey i wcale pożyteczne o nich wiadomości, częstokroć zawodzić mogą. (R.)

(5) Liście Bulwy czyli Topinamburu mogą bydź używane zamiast tytuniu, same iedne, a mieszane z tytuniem czynią go łagodnieyszym. (R.)

Słonecznik, równie, ieżeli nie więcey ieszcze, w tym przedmiocie użyteczny bydź powinien. Roślina ta, iak wiadomo, początkowo pochodzi z Ameryki południowey, ale teraz obficie w kraiu naszym po ogrodach wieyskich iest rozmnożona. Nie mam własnego względem niey doświadczenia, kładnę więc doświadczenie Pana Kret de Paluel (Crette de Paluel) umieszczone w dziele Bibliothéque Physico economique na rok 1790 w T. I. str. 1. 14. Pan Kret de Paluel z iednego zdziebła słonecznika na pryncypalnym i buynym kwiecie, zebrał ziarn nasiennych 2500, a na kwiatach pobocznych ziarn 7500, co razem czyni ziarn 10,000. Zbiór ogromny, z którego nie można brać miary w uprawie pospolitey; iednak Pan Kret ogłasza, iż zasadziwszy słonecznikiem sto ośm stop kwadratowych ziemi, którą na zimę kazał zorać i zagnoić, a na wiosnę na nowo zorawszy i złożywszy w zagony, sadził ziarka słonecznikowe, na stopę iednę od drugich, w dołki na trzy cale głębokie rzucaiąc po trzy ziarna, a po weyściu oczyszczał rośliny od chwastów i ziemię przy korzeniach motyką poruszać kazał, nie zostawuiąc więcey, iak po iednym albo po dwa kaliwka na mieyscu. Z tego zebrał czystego i dobrze wywianego ziarna dwadzieścia dwie miary nazwane boaassó (boisseaux) (6), co uczyni około 200 garcy, i 40 wiązek opału, każda wiązka z trzydziestu łodyg, co czyni 1200 kaliw. Z tego wnosi, że morg Francuzki (7) powinien wydać więcey 30 miar nazwanych setiers (8), co wynosi siedm i pół naszey beczki, i 660 wiązek opału po trzydzieści łodyg, czyli 18 800 kaliw.

Ziarna słonecznika wyborny i w obfitości wydaią oley (9) i ptastwo się niemi tuczy, a liście z siebie buyne, koleyno obłamywane, dobrym są dla krów pokarmem. Pominąwszy pożytek z ziarna, łodygi słonecznikowe grube i wysokie, naysprzyzwoiciey zastąpić mogą niedostatek opału i bardzo dobry wydaią popiół; w ogrodach nawet na tyczki do grochu mogą się przydać. M. D.

---

(6) Boisseau zboża, waży funtów czterdzieści nasz garnice żyta waży funtow 4 1/4 a zatem Boisseau zawiera garcy 9 i blisko pół.

(7) Morg Francuzki zawiera 900 sążni kwadratowych.

(8) Setier, iest prawie półbeczki.

(9) Robiąc oley słonecznikowy, trzeba pierwey ziarna otłuć i pozbawić po większey części łuski. Wytłoczyny oleiowe służą na karm dla żywiołów. Pączki kwiatowe mogą się używać zamiast karczochów. Oprócz tego, ziarna dodawać można do zboża na kaszę czyli krupy, a nawet i do kawy. (R.)

Mody Warszawskie.

(Z gazety Warszawskiey)

N. VIII.

Nie z potrzeby ale z mody, przywłaszczyliśmy sobie dobrodzieystwo Moratorii, uwalniaiąc się przez pewny czas od obowiązku donoszenia o modach; bodayby równie tyczące się płacenia długów krotko trwało, a rzetelność Staro-Polska stałaby się znowu modą!

Co do ubiorów: nie tyle zmiana pory roku lub powietrza z zimnego na ciepłe, daie powód do odmiany mody; lecz więcey nasza miłość własna, która mamiąc nas, odmianę mody, delikatności iedynie gustu i potrzebie ulepszenia, błędnie przypisuie. Podoba nam się moda, nie dla tego, żeby coś lepszego w niey było, lub coś wygodnieyszego, lecz że iest nowością. Wprawdzie, smak czyli gust dobry, powinienby zawsze stanowić mody; widziemy iednak, iż częstokroć moda tyranizuie, że tak powiem, gust dobry, a częstokroć i zdrowie. I tak n. p. moda szczupłey postaci, na wieleż to wystawia przykrości płeć piękną! Zaginęły wprawdzie dręczące ciało sznurówki, lecz nastały równie szkodliwie zdrowiu gorseciki na drótach i brykle żelasne. Czyliż należy używać żelaza na pogładzenie wypukłości delikatnego ciała? czyliż ta wypukłość może mieć co odrażaiącego? owszem naysławnieysze dawne posągi i obrazy okazuią, że wypukłość i okrągłość są wdziękami piękney natury.

Stroy na te lato powszechny, iest szlafroczek perkalowy biały, obcisły, do tego kapelusz łyczkowy z bukietem lila, lub róż; przytem szal wązko złożony, spadać powinien z niechcenia z ramion, odchylaiąc skromnie piękność popiersia.

Literacka Wiadomość.

Dnia 14. Czerwca r. b., iako w rocznicę przeniesienia Akademii Krakowskiey roku 1400 z Kazimierza do Krakowa, odprawiło się posiedzenie teyże Akademii pospołu z Towarzystwem naukowem Krakowskiem. Na tem posiedzeniu, Stanisław Hrabia Wodzicki, Prezes Senatu miasta Krakowa, a Wice-Prezes Towarzystwa naukowego, czytał rozprawę o wpływie ogrodów na cywilizacyę; Sołtykowicz, rozprawę o naukach; Łęski, niektóre uwagi w rzeczy Astronomii. Jan Mieroszewski dumę o Dzwonie, przełożoną wierszem z Szyllera; nakoniec Sekretarz Towarzystwa Czaykowski, nekrolog Hugona Kołłątaia, napisany przez Ignacego Badeniego, Zastępce Prezesa Kommissyi Województwa Sandomierskiego.